



prof. Marek Smolak  
Zakład Teorii i Filozofii Prawa  
Wydział Prawa i Administracji UAM  
w Poznaniu

Poznań, 11 lipca 2023 r.

**Ocena rozprawy doktorskiej magistra Kacpra Mincewicza zatytułowanej: "Sposoby pojmowania prawdy w prawoznawstwie na tle filozoficznych koncepcji prawdy"**

Zgodnie z § 25 ust. 7 uchwały nr 85/2021 r. Senatu Uniwersytetu Szczecińskiego z dnia 29 września 2021 r. w sprawie szczegółowych zasad prowadzenia postępowań w sprawie nadania stopni naukowych w Uniwersytecie Szczecińskim, przedkładam niniejszą recenzję. Jako, że jest to druga recenzja poprawionej pracy doktorskiej mgr Kacpra Mincewicza, w swej recenzji pominię opis pracy a jedynie skoncentruję się na tych jej fragmentach, które wymagały zmian. Przypomnę tylko, że mgr Kacper Mincewicz zajął się analizą sposobu pojmowania prawdy w prawoznawstwie na tle filozoficznych koncepcji prawdy. Swoje rozważania oparł na badaniu związków różnych koncepcji prawdy z praktyką, dogmatyką oraz filozofią i teorią prawa. Zadanie jakie sobie postawił w pracy to wykazanie, że istnieje normatywna współzależność pojmowania prawdy z prawem.

W swej wcześniejszej recenzji sformułowałem w zasadzie dwie grupy zarzutów: pierwsza grupa dotyczy, generalnie rzecz ujmując, pojmowania prawdy w prawoznawstwie a dokładniej rzecz ujmując, relacji pojmowania prawdy w obszarze prawoznawstwa do norm prawnych czy zasad prawnych. W ramach tej grupy zarzutów sformułowałem pierwszą wątpliwość, a mianowicie w jaki sposób pojmowanie prawdy i normy prawnej łączy normatywna zależność? Druga wątpliwość dotyczyła różnego pojmowania normatywności prawa i normatywności prawdy. Trzecia wątpliwość związana była z pytaniem o to, w jaki sposób zasadę prawdy można wyprowadzić z zasady państwa prawnego. Czwarta wątpliwość dotyczyła tego, czy faktycznie ujęcie prawdy koherencyjnej, adekwacyjnej, pragmatycznej, jest dopełniające i tworzącą jedną, pełną koncepcję prawdy. Jak pisałem w recenzji jest to stanowisko trudne do utrzymania. Piąta wątpliwość dotyczyła kwestii, która przewija się przez całą pracę doktorską a mianowicie tego, w jaki sposób norma czy też zasada prawdy wpływa na postępowanie prawne. Szósta kwestia odnosiła się do głównej tezy mgr Kacpra Mincewicza, iż w obszarze prawoznawstwa i praktyki prawniczej należy stosować pełną teorię prawdy czyli nie tylko adekwacyjną, ale również inne koncepcje prawdy. Moim

zdaniem, nie ma pełnej koncepcji prawdy, ale są różne koncepcje prawdy wykorzystywane w różnych obszarach prawoznawstwa. Nadto, uznałem, iż myśl, że normatywność prawdy jako jej cecha wiąże się z nakazem dążenia do prawdy jest obarczone klasycznym błędem naturalistycznym. Ideał czy wartość prawdy nie zawiera w sobie nakazu dążenia do prawdy.

Również argumentowałem, że teza jakoby funkcja prawdy w prawie sprowadzała się do wyznaczania celu, narzędzi oraz ważności poznania realizowanego na podstawie norm prawnych jest nie do zaakceptowania. Sformułowałem następujące pytania: jak rozumieć funkcje idei prawdy w prawie jako zbioru norm postępowania? Jak prawda w ogóle może pełnić funkcje? Jak prawda może wyznaczać cele i narzędzia oraz ważność poznania? Jak poznanie rzeczywistości może być realizowane na podstawie norm prawnych? Czy nie można poznać rzeczywistości pozaprawnej? Generalnie zauważyłem, że prawdę uzyskuje się w ramach określonych, różnych konwencji. Od wielu lat wiadomo, że niektóre argumenty są poprawne w ramach jednych konwencji a w drugich są niepoprawne. Przykładowo ustalenie stanu faktycznego dokonuje się w ramach określonych przez prawo, zaś ustalenie treści normy prawne dokonuje się w ramach określonych koncepcji wykładni prawa.

Mając powyższe na uwadze, chciałbym podzielić się następującymi refleksjami. Po pierwsze, mgr Kacper Mincewicz wskazuje w poprawionej wersji pracy doktorskiej, że w wyniku dokonanej przez niego analizy filozoficznej koncepcji prawdy, przyjął koncepcję eklektycznego pojmowania prawdy tj. koncepcji przyjętej na skutek połączenia różnych sposobów pojmowania prawdy uwzględniającej owe koncepcje filozoficzne jak i kontekst prawny czy pozaprawny. Jak zatem rozumiem, nie ma pełnej, jednej koncepcji prawdy ale jest ich wiele i są przyjmowane w zależności od kontekstu prawnego. I w tym względzie taka teza jest możliwa do zaakceptowania.

Powyższe ujęcie jest możliwe, jak pisze Autor, ze względu na to, iż uznał, że mamy do czynienia z ponowoczesnym charakterem obecnej rzeczywistości społecznej, a która tym się charakteryzuje, że nie ma jasno zdefiniowanych reguł. Nie zgadzam się z tym stanowiskiem, nie popieram, ale przyjmuję, że istnieje spora grupa badaczy, która przyjmuje taką a nie inną perspektywę badawczą i w ramach tej perspektywy dochodzą do takich a nie innych konkluzji.

Po drugie, mgr K. Mincewicz argumentuje, iż związki prawdy i prawa a raczej współzależność normatywną pojmowania prawdy, ze szczególnym uwzględnieniem zasady prawdy materialnej z normami prawnym sprowadza do rozumienia „pojmowania” jako homogeniczności treściowej łączącej te pojęcia. Można je zatem sprowadzić do jednej kategorii ontologicznej czyli wartości. Prawda jest taką wartością w sensie aksjologicznym, którą postrzega się jako dobro. Jak zatem rozumiem, zarówno prawda jak i prawo to pewne wartości, które można a nawet trzeba poddać analizie aksjologicznej. Oczywiście w tym sensie można mówić o współzależności między tożsamymi obiektami ontologicznymi jakimi są wartości. Stąd, odpada zarzut, który postawiłem wcześniej, a mianowicie, że normatywność prawdy jako jej cecha wiązałaby się z nakazem dążenia do prawdy.

Po trzecie, cel pracy jakim było ukazanie różnych koncepcji prawdy oraz ustalenie związków jakie zachodzą między różnie pojmowanymi koncepcjami prawdy a teorią i praktyką prawa został spełniony w rozdziałach VI, VII oraz VIII. W konkluzji poprawnie Autor wskazuje, że prawda może być pojmowana trojako: jako wartość chroniona dyrektywalnie - bezpośrednio wpływa na treść źródeł prawa; jako determinanta podejmowanych działań - jako norma zasada ma wpływ na postępowanie prawne; stanowi podstawę zapadających w sprawie rozstrzygnięć - jest kryterium oceny ostatecznych decyzji stosowania prawa.

Autor tym razem wskazuje precyzyjniej, że prawda łączy się z prawem ze względu na fakt, iż systemy, opartej o prawdę, wiedzy i norm prawnych odwołują się do jej pojmowania jako wartości etycznej i moralnej. Należy zatem wykluczyć w obrocie prawnym mówienie o prawdzie pojmowanej adekwacyjnie. Zatem przyjmuje tezę, iż można mówić o różnych przyjmowanych koncepcjach prawdy. Tak formułując swoją konkluzję, Autor słusznie powołuje się na niepozytywistyczną koncepcję prawa A. Peczenika. Wśród jej postulatów pojawia się właśnie koherencyjna koncepcja prawdy.

I ostatnia uwaga, prawo jako wytwór ludzkiego umysłu ma charakter bytu konwencjonalnego, a zatem to jaką koncepcję prawdy dla bytu konwencjonalnego jakim jest prawo a raczej reguły prawny wybierzemy, jest też kwestią swoistej konwencji konstytutywnej.

Druga grupa zarzutów dotyczy warstwy językowej, a dokładnie mam na myśli swoistą niechlujność w szczególności w formułowaniu tytuły rozdziałów oraz podrozdziałów.

W tym miejscu podsumujemy efekty pracy Autora:

1. Tytuł pracy: „O co chodzi? Czyli parę słów o zawartości” został zmieniony.
2. Tytuł: „Zagadnienia wyznaczające typologię prawdy” został zmieniony.
3. Tytuł: „Typologia koncepcji prawdy w polskiej literaturze przedmiotu” został zmieniony.
4. Rozdział II jest zatytułowany: „początki problemu prawdy”. Tytuł został zmieniony.
4. Tytuł: „trudności związane z prawdą adekwacyjną” został zmieniony.
5. Tytuł: „prawda adekwacyjna współcześnie” został zmieniony.
6. Tytuł: „prawda w dogmatykach” został zmieniony.
7. Tytuł: „Prawda w praktyce prawoznawstwa” został zmieniony.
8. Na stronie 6 znajdujemy następujący passus: „rola prawdy jako wyznacznika działań w prawoznawstwie”. Zdanie zostało zmienione.
9. Na stronie 7 znajdujemy następujące zdanie: „przyjęta w wyniku analizy filozoficznej pełna teorii prawdy stanowi podstawę dostrzeżenia i wskazania pojmowania tytułowej wartości w różnych obszarach ogólnej nauki o prawie”. Zdanie zostało zmienione.
10. W rozdziale IV, Autor formułuje wnioski a we wcześniejszych rozdziałach wniosków nie stawia. Autor w tym względzie nie zmienił struktury pracy i pozostawił wnioski w rozdziale IV, nie formułując takowych w pozostałych rozdziałach.

11. Tytuł, który brzmi: "przenikanie się prawdy i prawa" nie jest adekwatny dla opracowań naukowych, zwłaszcza dla opracowań z teorii prawa. Autor jednak obstaje przy swojej propozycji podrozdziału 5.1.

12. Powyższa uwaga pozostaje w mocy co do tytułu *quasi* zakończenia: Co wyszło? Czyli o ustaleniach. Twierdzę, że tytuł jest nieadekwatny, zbyt enigmatyczny, sformułowany w języku nienaukowym, wręcz niedopuszczalnym.

13. Praca doktorska została poprawiona pod względem językowym i edytorskim, aczkolwiek maniera pisania tekstu różnymi kursywami, używanie pogrubień w tekście i podkreśleń nie zasługuje na aprobatę. By zrozumieć przesłanie autora niepotrzebne są ozdobniki edytorskie.

W konkluzji stwierdzam, że wobec istotnie poczynionych zmian merytorycznych w pracy doktorskiej, recenzowana rozprawa doktorska mgr Kacpra Mincewicza spełnia wymogi wskazane w art.187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 t.j. ze zm.).

A handwritten signature in black ink, consisting of a series of loops and strokes, likely representing the name of the reviewer or the author.